



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie, Wydział XVI Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Wojciech Kozłowski

Protokolant: Patrycja Karsznia

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2018 roku w Warszawie na rozprawie
sprawy z powództwa

przeciwko Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów kwotę 61 866,33 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy osiemset sześćdziesiąt sześć złotych i trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od strony pozwanej Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów kwotę 8 216,79 zł (osiem tysięcy dwieście szesnaście złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie;
4. nakazuje pobrać od strony pozwanej Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 czerwca 2017 r. (data nadania przesyłki polecanej w placówce pocztowej) powodowie _____ wnieśli o zasądzenie od pozwanego Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie (zwany dalej także jako: „Bank”) na swoją rzecz solidarnie kwoty 61 866,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od 8 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie solidarnie zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Roszczenie powodów, wynika z umowy nr _____ zawartej w dniu 28 maja 2009 roku o kredyt mieszkaniowy, określony nazwą Nordea-Habitat. Na podstawie tej umowy, Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodom kwotę kredytu w złotych odpowiadającą równowartości 186 172,08 CHF, jednak nie więcej niż 531 000 zł. Pierwsza transza kredytu przeznaczona była na spłatę kredytu zaciągniętego w Santander Consumer Bank a kolejne transze na potrzeby finansowania budowy domu jednorodzinnego w miejscowości Kamionki. Powodowie podkreślił iż nie zostali powiadomieni o skali ryzyka walutowego wynikającego z denominacji kredytu. Kwota kredytu miała zostać wypłacona w złotych, co wprost wynikało w ocenie powodów z zapisów umowy a w szczególności § 1 ust. 2 w zw. z § 13 ust. 1 Części Ogólnej Umowy (dalej także: „COU”) oraz § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy (dalej także: „CSU”). I choć kwota kredytu do wypłaty została sprecyzowana wyłącznie w CHF to wypłata miała nastąpić po przeliczeniu kredytu wyrażonego w CHF na złotówki po kursie kupna waluty franka szwajcarskiego według tabeli kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków. Tak samo spłata rat kapitałowo-odsetkowych wyrażonych we frankach szwajcarskich miała następować w złotówkach po przeliczeniu kwot ujętych w harmonogramie spłaty w CHF na PLN z tą różnicą, iż zastosowany będzie kurs sprzedaży CHF według tabeli kursów obowiązujących w Banku w dniu spłaty. Bank na podstawie tej Umowy był uprawniony do samodzielnego kształtowania wysokości świadczenia głównego Powodów. Wskazali zatem, że cała powyższa konstrukcja przesądza, że w Umowie kwota kredytu nie została określona ani bezpośrednio ani pośrednio.

W odniesieniu do klauzul przeliczenia walutowego występujących w Umowie kredytu powodowie wskazali, że nie mieli żadnego wpływu na wysokość kursu kupna oraz kursu

sprzedaży franka szwajcarskiego, bowiem w ich ocenie ustalany był jednostronnie przez pozwanego. Zawarte postanowienia umowne, pozwalały Bankowi dowolnie ustalać kursy walutowe na podstawie których wyliczano wysokość rat kredytu. Klauzule przeliczenia walutowego jak podano, nie wskazywały żadnych obiektywnych czynników uwzględnianych przy ustalaniu kursu walutowego, a jedynym czynnikiem ujętym w umowie, była wola Banku w tym zakresie wyrażona między innymi w § 1.2, § 13 ust. 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 2a w zw. z pkt 3 COU.

Następnie powodowie wskazali, że w dniu 26 listopada 2010 roku zawarty został aneks nr 2 do Umowy kredytowej, którym podwyższono kwotę kredytu w złotych stanowiącą równowartość 24 182,13 CHF. Niespełna rok później w dniu 3 października 2011 roku podpisano porozumienie do Umowy zmieniając tym samym brzmienie § 3.2 i 3.4. dotyczących klauzul przeliczeniowych. Strona powodowa wyjaśniła, że porozumienie to dawało możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Porozumienie to nie precyzowało w dalszym ciągu zasad ustalania kursu kupna przyjętego przez Bank w chwili wypłaty kredytu.

Strona powodowa oświadczyła, że zaciągnięty kredyt spłacany był i jest regularnie w ratach jednostronnie ustalonych przez pozwanego i szczegółowo określonych w harmonogramach spłat. Zmiany dokonane w przedmiocie ustalania kursu walut przy wypłacie oraz spłacie kredytu spowodowały, że po stronie powodów powstała nadpłata w bieżącej spłacie kredytu wynosząca 61 866,33 złote. Nadmieniono, że nadpłata wyliczona została przy założeniu bezskuteczności klauzul denominacyjnych i skuteczności umowy w pozostałym zakresie.

Wreszcie powodowie wskazali, że 17 maja 2017 roku wystąpili do Banku z propozycją rozwiązania problemu denominacji kredytu. Zaproponowali zawarcie porozumienia do umowy w którym usunięto by wątpliwości co do treści łączących strony stosunków prawnych i odnosiłoby się do dalszej spłaty kredytu. W ocenie strony powodowej niewskazanie w treści umowy kwoty kredytu rozumianej zarówno jako kwota do wypłaty oraz kwota spłaty pozwala przyjąć, że do zawarcia Umowy nie doszło względnie Umowa jest nieważna. Dalej wyjaśniono, iż gdyby przyjąć nieważność zapisów Umowy dotyczących klauzul przeliczenia walutowego, Umowa pozostaje skuteczna w pozostałym zakresie. To zaś oznacza, że z tytułu bieżącej spłaty kredytu po stronie powodowej powstała nadpłata w rozliczeniu kredytu w kwocie 61 866,33 zł.

W ocenie powodów taka konstrukcja umowy nakazuje przyjąć, iż wobec

niejednoznacznego określenia wysokości umówionej kwoty i jej waluty, umowę należy uznać za niezawartą, ewentualnie nieważną. W tej sytuacji całość wpłaconych przez powodów na rzecz Banku środków podlega zwrotowi. Kwota ta zaś jest niewątpliwie wyższa od wskazanej w petitum pozwu sumy żądania. Ewentualnie powodowie wskazali, iż w wypadku przyjęcia, że umowa ta została skutecznie zawarta, to wobec bezskuteczności abuzywnych klauzul denominacji walutowej, przy pozostawieniu w mocy umowy w pozostałym zakresie, po stronie powodów doszło do nadpłaty w spłatach kredytu w wartości dochodzonej w niniejszym postępowaniu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości kwestionując roszczenie tak co do zasady jak i wysokości. Strona pozwana wniosła także o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pierwszej kolejności przyznano iż strony łączyła umowa kredytu hipotecznego denominowanego do CHF zawarta w dniu 29 maja 2009 roku, której celem było sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego oraz spłata kredytu zaciągniętego w Santander Consumer Bank. Wyjaśniono, że kredyt denominowany CHF proponowany był klientom w Banku wówczas, gdy zrezygnowali z opcji kredytu w PLN. Powodowie wybrali wnioskowaną kwotę kredytu we frankach szwajcarskich, na co wskazuje złożony przez nich wniosek kredytowy. Podano, że w dniu złożenia wniosku przez powodów w Nordea Bank Polska S.A. funkcjonowała instrukcja udzielania kredytów mieszkaniowych, wprowadzona zarządzeniem z dnia 26 listopada 2007 roku. Wedle tej instrukcji, pracownicy zobowiązani byli w pierwszej kolejności oferować klientom kredyty w złotych. Następnie jeśli klient wybrał opcję kredytowania w walucie obcej, pracownicy mieli obowiązek poinformować o istniejących ryzykach w tym o zmiennej stopie kredytowej oraz ryzyku walutowym. Powodowie podpisali stosowną klauzulę zawartą w treści wniosku kredytowego z której wynikało, iż zapoznali się z pouczeniami udzielonymi przez Nordea Bank S.A. Zwrócono uwagę, że powodowie posiadali już wiedzę na temat kredytu denominowanego do obcej waluty, gdyż kredyt zaciągnięty w Santander Consumer Bank był także kredytem denominowanym w oparciu o te same mechanizmy, co kredyt udzielony w Nordea Bank. W okresie kiedy korzystali z kredytu denominowanego do CHF zaciągniętego w Santander Consumer Bank na rynku walutowym w latach 2008 i 2009 doszło do gwałtownego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Jak podkreślono, powodowie byli więc świadomi tendencji

wzrostowej kursu franka i jaki to niesie za sobą wpływ na poziom zadłużenia. Dalej pozwany odwołał się wprost do zapisów Umowy. W § 1 ust 1 określono, że kwota kredytu do wypłaty wynosi 186 172,08 CHF jednak nie więcej niż 531 000 zł. W ocenie pozwanego daje to podstawy by sądzić, że powodowie wiedzieli o możliwej zmianie kursu franka szwajcarskiego między datą zawarcia Umowy kredytu a datą wypłaty poszczególnych transz. To zaś przekładało się na zmianę wysokości kwoty wyrażonej w złotych jaką Bank udostępniłby powodom. Umowa w § 15 ust. 7 Części Ogólnej Umowy przewidywała też dwa sposoby spłaty kredytów denominowanych. W pierwszym wariantcie jak podano, klient mógł spłacać zadłużenie w walucie polskiej wysokością odpowiadającą wysokości franka szwajcarskiego według kursu sprzedaży z Tabeli kursów Banku albo w walucie w jakiej denominowany jest kredyt, czyli we frankach szwajcarskich. Jednak to rozwiązanie, weszło w życie 1 lipca 2009 roku. Z tego rozwiązania mogli skorzystać powodowie, gdyż pierwszą ratę kredytu spłacili 16 lipca 2009 roku, a więc w chwili obowiązywania nowych regulacji dotyczących spłaty. Z dalszej części uzasadnienia wynika, że postanowienia Umowy kredytu na podstawie których Bank przeliczał kwotę wypłacanego jak i spłacanego kredytu w złotych nie musiały być stosowane. Każdy klient miał możliwość negocjacji kursu franka do złotówki na etapie wypłaty kredytu. Inicjatywa w tym zakresie musiała wynikać z działań klienta. Oświadczone, że powodowie nie przejawiali chęci takiej negocjacji. Tak samo zwrócono uwagę, że możliwość negocjacji kursu dawało także zawarte porozumienie z dnia 3 października 2011 roku. W § 3 ust. 3 pkt 3 wskazywało na minimalną kwotę transakcji negocjowanej. Według stanowiska pozwanego, nawet przed zawarciem porozumienia w polityce kredytowej Banku istniała możliwość negocjowania kursu kredytu zaciąganego w obcej walucie.

Następnie strona pozwana wskazała, że Bank nie decydował w jakich datach zostanie wypłacona poszczególna transza kredytu, decyzja w tym zakresie pochodziła tylko i wyłącznie od powodów. Powodowie mogli samodzielnie decydować o wypłacie transz kredytu w okresach, kiedy kurs franka szwajcarskiego był dla nich najkorzystniejszy. Kredyt powodów był wypłacany w czterech transzach i zawsze na ich wniosek. Pozwany podkreślił, że dwie z czterech transz wypłaconego kredytu nastąpiło po kursie korzystnym dla strony. 22 czerwca 2009 roku wypłacono pierwszą transzę na spłatę kredytu zaciągniętego w Santander Consumer Bank w wysokości 130 000 złotych. Wypłata ta skonsumowała 44 736,57 CHF i było to mniej niż wskazano w § 1 ust. 2 pkt b Części Szczególnej Umowy – 45 578,85 CHF. Kurs franka według Tabeli kursowej Banku wynosił wówczas 2,9059. Następnie 27 grudnia

2010 roku miało miejsce ponowne wypłacenie transzy kredytu po kursie korzystnym dla strony powodowej. Było to niespełna miesiąc po podpisaniu przez strony aneksu do Umowy zwiększającego kwotę kredytu do 210 354,21 CHF. Wówczas wypłacono powodom 70 000 złotych po kursie kupna franka szwajcarskiego z Tabeli kursowej Banku po cenie 3,0206. Nieskonsumowana kwota wypłaconego kredytu przeznaczona została na pomniejszenie salda zadłużenia powodów. Dalej podano, że na skutek wniosku złożonego w dniu 28 września 2011 roku, strony podpisały dnia 3 października 2011 roku Porozumienie do Umowy kredytu w którym wskazano, iż kredyt może być spłacany w złotówkach lub bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Powodowie zaczęli zaś spłatę kredytu we frankach dopiero od stycznia 2015 roku.

Okoliczności wykazane w uzasadnieniu w ocenie pozwanego przeczą twierdzeniom zawartym w pozwie, iż Bank poprzez odsyłanie w postanowieniach umowy do Tabel kursowych Banku, rażąco naruszał interesy powodów, bądź by umowa była nieważna. W ocenie Banku roszczenie dochodzone pozwem stanowi próbę uchylecia się przez powodów od ekonomicznych skutków świadomie zaciągniętych zobowiązań finansowych. Zaciągnięcie kredytu we frankach szwajcarskich dawało beneficjentom możliwość skorzystania ze znacznie niższego oprocentowania (po stawce LIBOR) niż w przypadku kredytów złotówkowych, które oprocentowane są z uwzględnieniem stawki WIBOR. Na marginesie podkreślono tylko, że kiedy kurs franka był niski, zobowiązania wynikające z umowy były regulowane na bieżąco. Kiedy jednak kurs franka znacznie się zmienił wówczas powodowie zaczęli kwestionować warunki udzielonego kredytu.

W odniesieniu do zarzutów nieważności umowy podniesionych w pozwie wskazano, że są one bezzasadne. Zwrócono uwagę, że mowa kredytu denominowanego do waluty obcej uregulowana została w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe. Jak podano kredyty te cechuje fakt, iż stawiane są do dyspozycji kredytobiorcy w innej walucie niż waluta denominacji oraz, że świadczenie zwrotne kredytobiorcy zostanie wyznaczone co do kwoty dopiero na etapie jego spełnienia. Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego umowa powinna określać szczegółowe zasady wyliczania kwoty kredytu, jego transz a także wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Podano, że skoro ustawodawca dopuścił możliwość wypłaty kredytobiorcy kwoty kredytu w innej walucie niż kwota denominacji, nie sposób uznać wbrew twierdzeniom strony powodowej, aby konstrukcja ta była niezgodna z prawem lub istotą zobowiązania wyrażonego w art. 58 § 1 k.c. Pozwany zwrócił uwagę, że analogiczna definicja kredytu denominowanego, znalazła

się zarówno w projekcie ustawy o zasadach zwrotu niektórych należności wynikających z umów kredytu i pożyczki a także w projekcie ustawy o restrukturyzacji kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska oraz o wprowadzeniu zakazu udzielania takich kredytów. W tym miejscu pozwany zwrócił uwagę, iż taka konstrukcja umowy kredytu denominowanego, jak zawarta z powodami, znajduje powszechną akceptację również w orzecznictwie. Podano przykład orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie V CSK 445/14 zapadłego na gruncie art. 69 Prawa bankowego. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w ramach zasady swobody umów dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, iż od stron będzie zależało jaka zostanie ustalona waluta zobowiązania na przykład walutę obcą, a jako walutę wykonania zobowiązania, walutę polską. Wobec tak ugruntowanego poglądu, kwestionowanie przez powodów ważności konstrukcji umowy jest chybione.

Odnosząc się zaś do ewentualnych skutków abuzywności spornych postanowień Umowy, Bank podniósł, iż nie może być nim nieważność Umowy ani powstanie kredytu złotówkowego oprocentowanego według stopy bazowej LIBOR 3M CHF, gdyż postanowienia umowy nadal określają kwotę kredytu w CHF jak i możliwość jej spłaty bezpośrednio w CHF. Ewentualne luki należy zaś wypełnić na mocy art. 56 k.c. zasadami współżycia społecznego i ustalonymi zwyczajami – tu kursem rynkowym.

Strona pozwana zakwestionowała przy tym by sporne klauzule przeliczeniowe były abuzywne. Wskazano, iż powodowie nie mogą wyciągać konsekwencji ze swojej bierności. Gdyby bowiem zwrócili się do Banku o wyjaśnienie mechanizmu wyznaczania kursów w tabeli, Bank by informacji takiej udzielił, a spór by nie powstał. Podkreślono następnie, że sporne postanowienia zostały indywidualnie uzgodnione, gdyż to powodowie wybrali ten kredyt, a nadto w Banku istnieje możliwość negocjowania kursu w przypadku transakcji walutowych na większą skalę. Od początku mieli też możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, co zostało dodatkowo potwierdzone w porozumieniu z dnia 3 października 2011 roku. Powodowie zdecydowali się na spłaty bezpośrednio w CHF dopiero w 2015 roku, wcześniej godząc się na Tabele Banku. Był to ich świadomy wybór. Następnie argumentowano, że postanowienia te stanowią główne świadczenia stron i są jednoznaczne. Jednocześnie brak jest podstaw by uznać je za kształtujące prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami czy za rażąco naruszające interesy konsumentów. Zaznaczono, że powodowie narażeni byłiby na takie samo ryzyko kursowe, gdyby sposób ustalenia kursów w Tabeli Banku był odniesiony do innych kursów, wyznaczanych bez

udziału Banku, które kredytobiorca mógłby zweryfikować. Bank bowiem nie ustalał kursu dowolnie, lecz był to kurs rynkowy, konkurencyjny do innych banków. Sposób ustalenia kursów przez Bank był ustalony w wewnętrznych Zarządzeniach Prezesa Zarządu. Nieinkorporowanie tych wewnętrznych wytycznych do Umowy kredytowej nie może stanowić o abuzywności kwestionowanych postanowień. Wskazano nadto, iż z przebiegu wykonywania Umowy nie wynika, by doszło do rażącego naruszenia interesów powodów, gdyż pomimo nominalnego wzrostu wartości CHF względem PLN, to jednocześnie doszło do obniżenia stawek LIBOR. Kredyt zaciągnięty przez powodów oscyluje obecnie wokół kosztów jakie powodowie musieliby ponieść gdyby wówczas wybrali jednak kredyt w PLN. Podkreślono także, że nie istnieje obiektywny sposób wyznaczenia kursu kupna CHF niezależny od Banku, a weryfikowalny przez klienta. Serwisy Reuters czy kurs NBP podają także średnią kursów rynkowych, w tym kursu pozwanego Banku i innych banków. Tabele też nie naruszają dobrych obyczajów, gdyż nie są tworzone jedynie na potrzeby kredytu powodów, lecz na potrzeby wszystkich transakcji wymiennalnych, podobnie jak w kantorze.

Wyjaśniono następnie, że przedmiotowy kredyt nie stanowi instrumentu finansowego w rozumieniu Dyrektywy MiFID.

Kończąc przedstawianie swojego stanowiska strona pozwana zakwestionowała także sposób wyliczenia żądania i jego prezentacji, a nadto podstaw faktycznych dla przyjętej solidarności zobowiązania. Podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia, jako wynikającego z umowy rachunku bankowego.

Do zamknięcia rozprawy stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie (dalej także jako: „Kredytobiorcy”) w dniu 30 kwietnia 2009 roku złożyli w Nordea Bank Polska S.A. z siedzibą w Gdyni wniosek o kredyt mieszkaniowy. Wskazali, że wnioskowana kwota kredytu w PLN wynosi 531 000 a okres kredytowania 366 miesięcy z systemem równych rat kapitałowo-odsetkowych z okresem karencji w spłacie kapitału – 6 miesięcy. W rubryce „waluta kredytu” zaznaczono „CHF”. Zabezpieczeniem kredytu była nieruchomość o deklarowanej wartości 680 000 złotych w postaci działki o pow. 194 m² z rozpoczętą budową, położona przy ul. w miejscowości

Wniosek o udzielenie kredytu zawierał w części VI oświadczenia, które

własnoręcznie podpisali. Oświadczyli w szczególności, iż:

- a) zostali poinformowani przez Nordea Bank Polska S.A. o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej raz przyjęli do wiadomości i akceptują to ryzyko,
- b) przyjmują do wiadomości, że zmiany kursów walut oraz zmiany wysokości spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania, mają wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu tj. kwotę kredytu do spłaty oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej.

Ponadto zobowiązali się, że w przypadku wzrostu kursu waluty w jakiej będzie denominowany kredyt,

- a) dołączą do kredytu (na żądanie Banku) dodatkowego kredytobiorcę, którego dochodu przywrócić zdolność kredytową- w przypadku utraty zdolności kredytowej;
- b) ustanowią (na żądanie Banku) dodatkowe prawne zabezpieczenie lub zwiększą dotychczasowe zabezpieczenie- w przypadku relatywnego zmniejszenia wartości przyjętego prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu;
- c) uzupełnią ze środków własnych lub dokonają ubezpieczenia brakującego wkładu własnego w sytuacji, gdy obciążenie kredytem nieruchomości, stanowiącej prawne zabezpieczenie spłaty kredytu, przekroczy poziom wymagany przez Bank.

Okoliczność bezsporna, a nadto: wniosek kredytowy z dnia 30 kwietnia 2009 roku – k. 173-174.

Kredytobiorcy skorzystali z oferty Banku Nordea, uznając tę ofertę za najkorzystniejszą, także z uwagi na sposób wypłaty transz kredytu, który im najbardziej odpowiadał, w związku z trwającą budową domu. Przedstawiono im symulację w CHF oraz w PLN. Rata w CHF była istotnie niższa. W CHF mieli także wyższą zdolność kredytową. Nie negocjowali kursu wypłaty kredytu. Wcześniej zaciągali już kredyt związany z CHF. Tym kredytem chcieli także dokonać spłaty poprzedniego kredytu.

Dowód: zeznania powoda – czas nagrania 00:06:55 – 00:11:13 (k. 297v), 00:36:38 – 00:40:57 (k. 298).

otrzymali w dniu składania wniosku dokument:
„Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne denominowane

kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. W treści tej instrukcji podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się Kredytobiorca, osiągający dochód w tej samej walucie obcej. Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych. Do powyższej informacji dołączono symulacje, jak kształtowałyby się rata kredytu aktualnie oraz przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. o 1,18% (wartości to odpowiednio 1 613,82 zł i 2 287,67 zł).

złożyli podpisy pod oświadczeniem o zapoznaniu się z treścią tego dokumentu. Obowiązek prezentowania tego typu informacji i symulacji wynikał z obowiązującej wówczas w Banku Instrukcji udzielania kredytu.

Dowód: informacja z symulacją – k. 179 – 180, Instrukcja – k. 175 – 178v, zeznania świadka – czas nagrania 00:10:45 – 00:12:46 (k. 281), 00:29:39 – 00:33:21 (k. 282)

Dnia 28 maja 2009 roku została zawarta umowa między Nordea Bank Polska S.A. z siedzibą w Gdyni jako „Bankiem” a _____ jako „Kredytobiorcą” o numerze _____ o kredyt mieszkaniowy Nordea – Habitat zgodnie z którą bank udzielił kredytobiorcy kredytu hipotecznego na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy oraz Części Ogólnej Umowy a także w Ogólnych Warunkach udzielania przez Nordea Bank Polska S.A. kredytu mieszkaniowego NORDEA-HABITAT.

W § 1 ust. 1 umowy strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 186 172,08 CHF. W § 1 ust. 2 pkt 1 ppkt a-b wskazano, iż przeznaczeniem kredytu było sfinansowanie części kosztów kontynuowania budowy domu jednorodzinnego zlokalizowanego w przy ul. _____ gm. _____ a także na spłatę kredytu zaciągniętego w Santander Consumer Bank w wysokości 45 578,85 CHF. Okres kredytowania zawarty został w § 1 ust.

4, gdzie strony ustaliły, iż rozpoczyna się on 28 maja 2009 roku a kończy 15 listopada 2039 roku. Oprocentowanie kredytu określono w § 1 ust. 4 jako 5.09833% p.a. w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania niniejszej umowy, zaś warunki zmiany oprocentowania określone są w § 2-4 COU. Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła zgodnie z § 1 ust. 5 Umowy - 4,70 % w stosunku rocznym i z mocy ust. 6 miała ulec obniżeniu o 1 pp z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty na warunkach określonych w § 3 COU. W § 2 ust. 1 pkt 1 ustalono, iż prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana będzie w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość 1 861,72 CHF a po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania Umowy szacunkowo miała się równać 5 638,97 zł.

W § 3 ust. 1 umowy ustalono, iż zabezpieczeniem spłaty kredytu docelowo będzie hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów do kwoty 796 500 zł ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości składającej się z działki o numerze ewidencyjnym położonej w miejscowości , gm. przy ul.

Nadto w § 3 ust. 2 przewidziano cesję na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, potwierdzona przez ubezpieczyciela, suma ubezpieczenia miała wynosić minimum 531 000 zł. Nadto w § 3 ust. 4 pkt 1 przewidziano przejściowe ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy w TU Europa S.A.

W oparciu o regulacje zawartą w § 4 ust. 1 CSU uruchomienie kredytu miało nastąpić nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia warunków określonych w ust. 4 to jest: złożenia na formularzu bankowym wniosku o wypłatę środków, wykazania ustanowienia prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu, potwierdzonej przez Sąd kopii wniosku o wpis do hipoteki, złożenia dowodu opłaty od wpisu do hipoteki, dowodu opłaty z racji czynności cywilnoprawnych tj. wpisu do hipoteki, w przypadku ubezpieczenia kredytu na okres przejściowy – oświadczenia złożonego na formularzu TU EUROPA S.A., uiszczeniu prowizji z tytułu udzielenia kredytu, dowodu uiszczenia opłaty za weryfikację wartości nieruchomości w kwocie 400 zł, przedłożenia dokumentu PIT-36 za rok 2007 potwierdzonego za zgodność z oryginałem przez odpowiedni Urząd Skarbowy, nadto złożenia w Santander Consumer Bank potwierdzenia dyspozycji wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu. Wskazano, że rachunkiem obsługi kredytu będzie rachunek o nr - § 4 ust. 2. Jak wynika z postanowień zawartych w § 4 ust 3 kredyt wypłacany był w transzach. Pierwsza przeznaczona była na spłatę kredytu w Santander Consumer Bank na rachunek

Druga transza z przeznaczeniem na budowę również wypłacana po spełnieniu określonych warunków. Wypłata kolejnych transz (na budowę) następować miała stosownie do postępu prac budowlanych potwierdzonych inspekcją przeprowadzoną przez pracownika Banku lub inną upoważnioną osobę oraz wniesieniu stosownej opłaty za inspekcję szczegółowo określonej w Tabeli Opłat i prowizji w Banku. W ust. 7 uzgodniono, iż wypłata środków z kredytu denominowanego będzie dochodzić do skutku na zasadach określonych w COU.

Jak stanowił § 5 ust. 1 CSU spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy. W § 5 ust. 3 CSU określono, iż spłata kredytu następować będzie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Pierwsza spłata odsetek zgodnie z ust. 5 następowała w dniu 15 lipca 2009 roku a pierwsza spłata kapitału w dniu 15 stycznia 2010 roku o czym postanowiono w ust. 6. Ustęp 7 odsyłał do Części Ogólnej Umowy gdzie zawarte zostały zasady spłaty kredytu. Pod treścią umowy kredytu zawarte zostały oświadczenia podpisane przez kredytobiorców, iż zapoznali się z materiały otrzymanych Ogólnych Warunków udzielania przez Nordea Bank Polska S.A. kredytu mieszkaniowego Nordea- Habitat oraz wyciągiem z Tabeli Opłat i prowizji przeznaczonym dla klientów indywidualnych w Nordea Bank Polska S.A. Pod osnową umowy i oświadczeń znajduje się podpis doradcy kredytowego _____ stwierdzający, że podpisy Kredytobiorców zostały złożone w jego obecności.

Okoliczność bezsporna, a nadto: umowa nr _____ z dnia 28 maja 2009 roku CSU – k. 37-39.

W Części Ogólnej Umowy zaznaczono, iż stanowi ona wraz z CSU całość umowy o kredyt mieszkaniowy Nordea – Habitat.

W § 1 ust. 1 COU wskazano, że kredyt mieszkaniowy Nordea –Habitat udzielany jest w złotych. Dalej w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

- 1) zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;
- 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

W części nr 2 poświęconej oprocentowaniu kredytu w § 2 ust. 1, 2 pkt 3 wskazano, iż jego oprocentowanie ustalane będzie według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę banku. Stopa bazowa odpowiadać miała stawce LIBOR 3M obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF.

W części dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego tj. w § 13 ust. 1 i 2 COU strony zapisały, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Jak stanowił ust. 3 w przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, określonego w CSU, Bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;
- niewystarczającą do realizacji celu mieszkalnego, określonego w CSU, Kredytobiorca zobowiązany jest do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel.

W części V strony określiły zasady spłaty kredytu i odsetek. I tak w § 15 pkt 1 zapisano, iż spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach, określonych w doręczanym Kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat. Założono, iż harmonogram spłat miał być aktualizowany każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu z zastrzeżeniem § 4 ust. 9 (pkt 2-3). Strony założyły, że terminem spłaty będzie data wpływu środków na rachunek obsługi kredytu wskazany w Części Szczególnej Umowy, zaś w przypadku gdy na dzień spłaty przypadać miał dzień wolny od pracy przewidziano, iż spłata nastąpić miała w pierwszym dniu roboczym następującym po dniu wolnym (pkt 4-5). W

przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat kredytu wyrażać miał się w walucie obcej. Uzgodniono, iż spłata dokonywana będzie w złotych o równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej lub w walucie w jakiej kredyt został denominowany z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż rozwiązanie to wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2009 roku. Do przeliczeń wysokości stawek kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosować miało się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Bank zobowiązał się do rozliczenia sumy kredytu z Kredytobiorcą w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty (pkt 7-8).

W § 19 ustalono, że Kredytobiorca może ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania między innymi o zmianę waluty kredytu, podwyższenie kwoty kredytu. W postanowieniu tym nie sprecyzowano zasad zmiany waluty kredytu.

Pod osnową Części Ogólnej Umowy swoje podpisy złożyli kredytobiorcy
a także przedstawiciele Banku

Okoliczność bezsporna, a nadto: CSU k. 40-50.

W dniu 28 maja 2009 roku _____ udzielili Nordea-Bank Polska S.A. pełnomocnictwa do ich rachunku bankowego nr _____ w celu pobrania bez oddzielnej dyspozycji wszelkich kwot należnych z tytułu zobowiązań wynikających z umowy o kredyt nr _____ z dnia 28 maja 2009 roku.

Dowód: pełnomocnictwo z dnia 28 maja 2009 roku – k. 272.

Pierwsza transza kredytu w wysokości 130 000 zł została wypłacona w dniu 22 czerwca 2009 roku i przeznaczona na spłatę kredytu jaki posiadali wcześniej w banku Santander. Wypłata ta miała skonsumować 44 736,57 CHF i było to mniej niż wskazano w § 1 ust. 2 pkt b Części Szczególnej Umowy tj. 45 578,85 CHF. Kurs franka według Tabeli kursowej Banku wynosił wówczas 2,9059. 8 lipca 2009 roku Kredytobiorcy złożyli wniosek o wypłatę drugiej transzy kredytu w kwocie 118 800 zł. Wypłata ta nastąpiła po kursie kupna CHF 2,7925 i miała skonsumować 42 542,52 CHF. 5 listopada 2009 roku kredytobiorcy wnieśli o wypłacenie trzeciej transzy kredytu w kwocie 165 000 zł. Wypłata nastąpiła po kursie kupna CHF 2,6427 i miała skonsumować 62 436,14 CHF. 18 kwietnia 2010 kredytobiorcy wnieśli o wypłatę czwartej transzy kredytu w kwocie:

„maks. możl.” Wypłacono im 101 371,92 zł po kursie kupna CHF 2,7806 co miało stanowić równowartość 36 456,85 CHF.

Okoliczność bezsporna, a nadto: wnioski – k. 182 – 188v.

Dnia 30 września 2010 roku kredytobiorcy złożyli wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym Nordea – Habitat, wnosząc o podwyższenie kwoty kredytu o sumę 70 000 zł na ukończenie budowy. W treści wniosku zawarte jest oświadczenie, że zostali poinformowani o zmiennej stopie procentowej oraz o ponoszeniu przez nich ryzyka zmiany kursu waluty oraz zmiany spreadu walutowego i przyjmują do wiadomości to ryzyko.

Dnia 26 listopada 2010 roku _____ podpisali z Nordea Bank Polska S.A. z siedzibą w Gdyni Aneks nr 2 do umowy z dnia 28 maja 2009 roku, na mocy którego zmieniono § 1 ust. 1 umowy w ten sposób, że przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 210 354,21 CHF jednak nie więcej niż 601 000 zł. Do podwyższonej kwoty kredytu dostosowano pozostałe parametry umowy, m.in. szacunkowy całkowity koszt kredytu określono na kwotę 466 834,58 zł, a hipotekę kaucyjną na sumę 963 237 zł. W § 2 aneksu wskazano, że kredyt został podwyższony o kwotę 24 182,13 CHF na dokończenie budowy domu jednak nie więcej niż 70 000 zł.

Okoliczność bezsporna, a nadto: wniosek – k. 189 – 190, Aneks nr 2 – k. 52 – 53.

Następnie dnia 22 grudnia 2010 roku kredytobiorcy złożyli wniosek o wypłatę kwoty 70 000 zł. Wypłacono im powyższą kwotę 27 grudnia 2010 roku, przyjmując że stanowi ona równowartość 23 174,20 CHF, po kursie kupna CHF 3,0206. Różnica w relacji do wartości CHF wskazanej w aneksie tj. 1 007,93 CHF została zaksięgowana jako pomniejszenie zadłużenia kredytobiorców.

Okoliczność bezsporna, a nadto wniosek – k. 192.

Dnia 3 października 2011 roku w związku z wejściem w życie z dniem 26 sierpnia 2011 roku ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz innych niektórych ustaw Kredytobiorcy i Bank zawarli porozumienie w którym postanowili zmienić treść obowiązującej je umowy w zakresie uregulowanym w niniejszym porozumieniu. W § 1 strony określiły, że w odniesieniu do kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska Kredytobiorca może dokonywać spłat rat kapitałowo- odsetkowych

bezpośrednio w tej walucie, dokonywać w walucie spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie, a wykonanie tych uprawnień nie będzie się wiązało z żadnymi dodatkowymi kosztami i kredytobiorca nie będzie zobowiązany w związku z wykonaniem tych uprawnień do wykonania żadnych dodatkowych zobowiązań względem Banku, polegających w szczególności na zobowiązaniu do nabycia waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu lub całości od określonego podmiotu. W celu dokonywania spłat bezpośrednio w walucie kredytu bank otwiera i prowadzi Rachunek Obsługi Kredytu ROK o numerze _____ mający wyłącznie techniczny charakter i jest udostępniany wyłącznie do obsługi kredytu (§ 2 ust. 1 i 2 porozumienia)

W § 3 ust. 2 postanowiono, iż w odniesieniu do kredytów denominowanych w walucie obcej kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie w której kredyt jest denominowany według bezgotówkowego kursu kupna waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. (§ 3 ust. 2) W § 3 ust. 3 ustalono, że zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut dla kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej są następujące:

- 1) kurs wymiany walut na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych jest kursem tabelowym wyliczanym według następujących zasad:
- 2) kursy kupna i sprzedaży walut ustalane są procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabel w granicach dopuszczalnych wartości odchyień procentowych zaakceptowanych przez Bank
- 3) tabela kursów jest zestawieniem kursów średnich, kursów kupna i sprzedaży Banku dla walut obcych oraz kursów średnich NBP, przygotowana na każdy dzień roboczy. Tabela zawiera informację m. in. o minimalnej kwocie transakcji negocjowanej oraz godzinę, od której obowiązuje;
- 4) pierwsza Tabela kursów ustalana jest na początek każdego dnia roboczego, a ostatnia tabela wprowadzana w godzinach popołudniowych;
- 5) ostatnia tabela popołudniowa obowiązuje do wprowadzenia pierwszej tabeli następnego dnia roboczego
- 6) w przypadku znacznych zmian kursów w ciągu dnia dopuszcza się kolejne zmiany tabeli kursów przed wprowadzeniem ostatniej Tabeli popołudniowej
- 7) tabela zawiera oddzielne kursy dla transakcji gotówkowych i bezgotówkowych;

§ 3 ust. 4 pkt 1 stanowił, że zasady przeliczania na walutę spłaty kredytu są następujące:

w przypadku spłaty kredytu w złotych spłata następuje w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się bezgotówkowy kurs sprzedaży danej waluty według ostatniej Tabeli kursów obowiązującej w Baku w dniu spłaty.

Zgodnie z § 3 ust. 5 w przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej gdy uruchomienie środków następuje w złotych Bank stosuje do przeliczenia zadłużenia bezgotówkowy kurs kupna danej waluty według obowiązującej Tabeli kursów ustalany zgodnie z zasadami z ust. 3 i 4 tego paragrafu.

W § 4 postanowiono, że w przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż polska wprowadza się dodatkowo następujące zasady dotyczące spłat:

- 1) gdy kwota do dyspozycji na rachunku kredytu jest niewystarczająca na pobranie raty kapitałowo-odsetkowej lub gdy powstanie zaległość Bank na podstawie pełnomocnictwa pobierze pozostałą część raty ze złotowego rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku walutowego;
- 2) spłata kredytu w złotych następuje w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według ostatniej Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty ustalany zgodnie z zasadami określonymi w § 3 ust. 3 i 4.
- 3) w przypadku gdy kredytobiorca wskaże w CSU walutę kredytu jako walutę spłaty, a dokona wpłaty na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy lub rachunek obsługi kredytu w złotych z dyspozycją na spłatę kredytu, Bank zrealizuje dyspozycję zgodnie z kolejnością opisaną w punkcie 1 w sposób określony w punkcie 2;
- 4) w przypadku deklaracji spłaty w walucie kredytu kredytobiorca poza sposobami określonymi w umowie może dokonać spłaty również przelewem bankowym bezpośrednio na walutowy rachunek obsługi kredytu lub na rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w walucie wskazany w CSU lub w niniejszym porozumieniu.

W § 5 ust. 1- 3 strony oświadczyły, że uregulowania zawarte w § 1 -4 zmieniają treść obowiązującej je umowy (CSU i COU) wraz z Aneksami w zakresie w nich określonych, w związku z powyższym niniejsze porozumienie ma moc prawną. Niniejsze porozumienie wchodzi w życie z dniem jego zawarcia. Pozostałe postanowienia umowy wraz z aneksami nie ulegają zmianie.

Okoliczność bezsporna, a nadto: porozumienie k. 54 – 55.

Bank ustalał kursy w Tabelach codziennie rano na podstawie kursów walut w systemie Reuters, ustalając średnią, a następnie odejmując marżę, co daje kurs kupna i dodając marżę co daje kurs sprzedaży. Marża była ustalana w oparciu o wewnętrzne instrukcje – zarządzenia Prezesa Banku. Zgodnie z tymi zarządzeniami w 2004 roku dyrektor departamentu sprzedaży produktów skarbowych Banku na podstawie analizy sytuacji rynkowej ustalał odchylenie procentowe kursów kupna/sprzedaży walut zamieszczonych w tabeli kursów. W 2008 roku przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości +/- 3,30% do 3,80% dla waluty CHF. W 2010 roku przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości +/- 4 % do 4,50 % dla waluty CHF. W 2012 roku przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości +/- 4 % dla waluty CHF. W 2015 roku Bank PKO B.P. S.A. wprowadził oddzielną tabelę dla CHF do spłaty kredytów ze spreadem 1%.

Dowód: zarządzenia – k. 203 – 223, zeznania świadka – czas nagrania 00:37:22 – 00:41:32 (k. 282 – 283).

W związku z zawartą umową kredytobiorcy świadczyli na rzecz Banku kwotę w wysokości co najmniej 61 866,33 zł. Pierwsza płatność miała miejsce 16 lipca 2009 roku. Spłaty były dokonywane w PLN. Dopiero od dnia 15 stycznia 2015 roku płatności dokonywane były w CHF

Dowód: informacja – k. 60 – 62.

Pismem z dnia 17 maja 2017 roku, doręczonym Bankowi dnia 24 maja 2017 roku, Kredytobiorcy zwrócili się o polubowne zakończenie sporu. W końcowej części pisma zaznaczono, by traktować je jako wezwanie do zapłaty w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma. Do pisma było załączone pełnomocnictwo.

Dowód: pismo – k. 64 – 67, potwierdzenie doręczenia – k. 68

W czerwcu 2014 roku doszło do przejęcia w wyniku połączenia Nordea Bank Polska S.A. przez Powszechną Kasę Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie.

Okoliczność bezsporna, a nadto: odpis KRS k. 122 – 129v.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne wymienione szczegółowo powyżej, które co do autentyczności i rzetelności w sporządzeniu nie były kwestionowane przez strony niniejszego procesu. Zaznaczyć przy tym należy, że stan faktyczny był w sprawie niniejszej w istocie bezsporny. Sporna pozostawała jedynie jego ocena prawna.

Sąd dał przy tym w całości wiarę zeznaniom powoda jako konsekwentnym, spójnym i pozostającym w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym na którym Sąd oparł się w niniejszej sprawie.

Sąd uznał także za wiarygodne zeznania świadka – obecnie pracownika strony pozwanej, uprzednio Nordea Bank Polska S.A., który w sposób spójny i logiczny przedstawił, jako osoba świadcząca pracę w departamencie odpowiedzialnym za tę kwestię, schemat powstawania w pozwanym Banku, a wcześniej w Nordea Bank Polska S.A., kursów sprzedaży i kupna waluty CHF. Okoliczności te nie były jednakże przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jako wiarygodne Sąd ocenił także zeznania świadka – ówczesnego pracownika Nordea Bank, który zawierał umowę z powodami. Świadek ten opisał przebieg procesu zawierania umowy kredytu, w tym wskazał na udzielane pouczenia i informacje, które znajdują swoje pełne odbicie w dokumentach złożonych do akt sprawy oraz fakt, że ogólne warunki umowy były nienegocjowalne.

Sąd oddalił natomiast wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Odnosząc się do wniosku powodów (k. 2) wskazać należy, że wewnątrznie sprzeczne było wnoszenie o wyliczenie nadpłat w spłacie kredytu przy założeniu, że kredyt jest nieważny czy nieistniejący. Konsekwencją nieważności umowy jest bowiem obowiązek zwrotu świadczenia, nie można więc tu mówić o jakichkolwiek nadpłatach. Z kolei wyliczanie nadpłat na wypadek uznania częściowej bezskuteczności umowy kredytu w zakresie klauzul denominacji walutowej, okazało się zbędne, skoro Sąd uznał całą umowę za nieważną. Kwestie prawnej kwalifikacji umowy, w kontekście jej zgodności z dyrektywami MiFID, wykraczały zaś poza zagadnienia podlegające opiniowaniu przez biegłego, a nadto, wobec stwierdzenia nieważności umowy, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Jednocześnie zgłoszony przez stronę pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 137v) okazał się być zbędny dla wyniku sprawy, gdyż w ocenie Sądu kwestia oceny kursu stosowanego przez Bank jako „rynkowego”, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż przy ocenie abuzywności postanowień wzorca umowy kluczowy jest stan z

chwili zawarcia Umowy, nie zaś sposób jej wykonania, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sposób wykonania zobowiązania nie może być też argumentem dla oceny czy dane, potencjalnie abuzywne postanowienie umowne, jest czy nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kluczowa dla tej oceny jest bowiem ocena indywidualna danego stosunku prawnego, ale z punktu widzenia jego konstrukcji prawnej, nie zaś potencjalnego prawidłowego sposobu wykonania. Podobnie, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia była kwestia porównania sytuacji kredytobiorców zaciągających zobowiązanie w oparciu o LIBOR czy WIBOR. Ponownie wskazać należy, iż sposób wykonywania umowy nie może mieć bowiem znaczenia przy ocenie abuzywności postanowień umownych w chwili zawierania umowy.

W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostawał załączony do odpowiedzi na pozew dokument w postaci „oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” (k. 224 - 229). Po pierwsze stwierdzić należy, że Sąd w niniejszej sprawie nie dokonał zabiegu o jakim mowa w tytule rzeczony dokumentu, a po drugie ocena abuzywności postanowień umowy dokonywana jest przez pryzmat ochrony interesów konsumenta a nie przedsiębiorcy, który niedozwolone postanowienia umowne do umowy zdecydował się wprowadzić.

Z tożsamyh względów pominięciu podlegał dokument w postaci „opinii na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego PLN/CHF” autorstwa z lipca 2015 roku (k. 231 - 259), która nota bene sporządzona została na zlecenie pozwanego (o czym świadczy wskazanie na stronie 10 opinii), a która stanowiła jedynie odzwierciedlenie stanowiska jej autora w omawianej w tej opinii kwestii.

Także wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie miał raport UOKIK na temat spreadów z września 2009 roku (k. 260 - 271). Dokument ten należało traktować jedynie w kategorii umotywowanego stanowiska strony pozwanej.

Wpływu na rozstrzygnięcie nie mogły także mieć – jako materiał dowodowy – załączone przez powodów publikacje prasowe i opinie, podobnie jak złożone przez stronę pozwaną orzeczenia innych sądów w sprawach dotyczących „kredytów frankowych”.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu, za wyjątkiem żądania ustalenia solidarności po stronie powodów.

Kluczową kwestią dla rozpoznania niniejszej sprawy, a stanowiącą główną oś sporu między stronami, było ustalenie kwoty i waluty kredytu, w jakiej umowa o kredyt została zawarta. Powodowie twierdzili bowiem, iż kredyt został im udzielony w złotych w nieokreślonej i niemożliwej do określenia kwocie wobec abuzywności wskazanych przez nich postanowień umowy, pozwany bank wskazywał, iż walutą tą był CHF a kwotę kredytu stanowiło 186 172,08 CHF, podwyższone następnie do 210 354,21 CHF.

Zgodnie z treścią art. 69 Pb (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Forma pisemna nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności a zatem jest wymagana jedynie dla celów dowodowych. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Sięgając do zasad wykładni oświadczeń woli wskazać należy, iż wykładnia art. 65 § 1 k.c., przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 nr 12, poz. 168; wyroki z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03; z dnia 3 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008 nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08) oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje

się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrażen powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt II CSK 750/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt ustalonego stanu faktycznego wskazać należy po pierwsze, że w § 1 ust. 1 CSU strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 186 172,08 CHF.

W ocenie Sądu mając na uwadze treść przedmiotowego postanowienia przy uwzględnieniu brzmienia pozostałych postanowień umowy – tak CSU jak i COU uznać należało, iż walutą kredytu był złoty polski (PLN), zaś odwołanie do waluty CHF miało służyć jedynie przeliczeniu kwoty kredytu na walutę PLN, a następnie wartości spłat dokonywanych przez powodów również w walucie polskiej, stanowiąc faktycznie klauzulę waloryzacyjną. Zastrzeżenia przy tym wymaga, iż Sąd dokonując analizy postanowień Umowy – tak CSU jak i COU - miał na uwadze, iż żaden z przepisów prawa powszechnie obowiązującego nie definiuje pojęcia „kredyt denominowany w walucie obcej”, czy „kredyt indeksowany” a zatem to od indywidualnej oceny danego stosunku prawnego zależało jakie znaczenie przydane winno być poszczególnym postanowieniom umowy określającym w szczególności walutę i kwotę kredytu.

W ocenie Sądu za przyjęciem złotych jako waluty kredytu przemawia zatem już sama literalna treść § 1 ust. 1 CSU umowy kredytu wskazująca, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 186 172,08 CHF (następnie podwyższonej do kwoty 210 354,21 CHF). Skoro kredyt „udzielony jest w złotych w kwocie stanowiącej równowartość określonej kwoty CHF”, to uznać należy, że jedynie celem określenia kwoty kredytu w PLN następowało odwołanie do kwoty wyrażonej

precyzyjnie w CHF, przy uwzględnieniu kursu waluty określonego w pozostałych postanowieniach umowy.

Takie uznanie potwierdza również treść postanowień COU, w którego § 1 ust. 1 wskazano, że kredyt mieszkaniowy Nordea –Habitat udzielany jest w złotych. Dalej w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

- 3) zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;
- 4) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

Także w części IV pkt 2 COU dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego - w § 13 ust. 1 i 2 wskazano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. (ust. 2) Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zauważenia przy tym wymaga, iż w słowniku języka polskiego PWN słowo „udzielać” oznacza „dać lub użyczyć czegoś”, „umożliwić uzyskanie czegoś”. (<https://sjp.pwn.pl/sjp/udzielic;2532120.html>)

Wreszcie jak wynika z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo bankowe czynnością bankową jest właśnie „udzielanie kredytów”. Pojęcie „udziela” oznacza zatem czynność prawną a nie li tylko czynność faktyczną obejmującą wypłatę pieniędzy i takie znaczenie również strony umowy przydawały temu terminowi wyraźnie rozróżniając etap udzielenia kredytu od jego wypłaty.

Należy wskazać, iż taka wykładnia postanowień umowy pozostaje w zgodzie z pozostałymi postanowieniami CSU, COU.

I tak w z § 15 ust. 7 pkt 1 i 2 COU wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie w obcej; spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Również to postanowienie umowy wskazuje, że poprzez użycie sformułowania „w walucie obcej” a nie w „walucie kredytu” czy „w walucie w której kredyt jest udzielany”, że odwołanie do CHF stanowiło jedynie mechanizm przeliczenia zobowiązania najpierw kredytodawcy na etapie udzielania kredytu a następnie kredytobiorcy przy spłatach kredytu, które następować miały w złotych.

W oświadczeniu o akceptacji ryzyka kursowego wzór którego stworzył Kredytodawca we wniosku o udzielenie kredytu (k. 174) zawarte zostało stwierdzenie, iż kredytobiorcy zobowiązują się, że w przypadku wzrostu kursu waluty, w jakiej denominowany jest kredyt, dokonają określonych w tym oświadczeniu czynności. Także w tym oświadczeniu użyte zostało sformułowanie „waluty w jakiej kredyt jest denominowany” a nie „waluty kredytu”.

Odnosząc się zaś do postrzegania warunków umowy przez powodów, zauważyć należy, że jak zeznał powód, dla niego spłaty nie były we franku, ponieważ dokonywał płatności w złotówkach (k. 297v). Oczywistym jest przy tym, że powodowie faktycznie nie potrzebowali jakiegokolwiek sumy franków szwajcarskich. Kredyt zaciągnęli bowiem na spłatę poprzedniego kredytu oraz dokończenie budowy domu w Polsce. Nie było także sporne, iż powodowie nie osiąkali wynagrodzenia w walucie wymiennej, a ich wolą było także dokonywanie spłat w złotówkach.

W konsekwencji Sąd uznał, że w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że zgodną wolą stron było stwierdzenie, że kredyt został udzielony, wbrew literalnemu zapisowi w umowie, we franku szwajcarskim. Powodowie byli zainteresowani uzyskaniem jak najkorzystniejszego kredytu, potrzebowali złotych, nie zaś franków. To zaś jakich mechanizmów finansowych Bank zamierzał użyć, by udostępnić powodom kredyt o wskazanym w umowie oprocentowaniu, nie zostało wyrażone w umowie, nie było też objęte wiedzą powodów. Analizując zapisy umowy łączącej strony Sąd doszedł więc do przekonania, że wprowadzony do umowy czynnik denominacji, stanowił *de facto* klauzulę waloryzacyjną. Żaden z zapisów umowy nie wymagał bowiem by między stronami miało dochodzić do jakiegokolwiek wymiany walut. Jedynie ilość złotych, stanowiących kwotę kredytu, była ustalana w odniesieniu do wartości innej waluty – CHF.

Na powyższą ocenę nie może mieć zaś wpływu okoliczność, iż na mocy § 15 ust. 7 pkt 2b COU umożliwiono powodom dokonywanie spłaty kredytu w walucie, w jakiej kredyt

jest denominowany. Nie jest bowiem co do zasady sprzeczne z zasadą swobody umów czy prawem bankowym, umówienie się przez strony, że świadczenie wyrażone w złotych, którego wysokości jest ustalana w oparciu o klauzulę waloryzacyjną, będzie możliwe także do spełnienia w walucie obcej. Zapis ten nie może być jednakże zdaniem Sądu decydujący dla przyjęcia, że walutą kredytu zapisaną w umowie mogłyby nie być złotówki.

Wreszcie zauważenia dodatkowo wymaga, że za przyjęciem, iż kredyt udzielony był w złotych polskich przemawia fakt, że zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki wyrażone zostało w złotych. Jak wynikało z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece według stanu na chwilę zawarcia umowy, hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu. (v. również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 25 marca 2011 r. IV CSK 377/10, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14).

Nadto, bez decydującego wpływu dla ustalenia waluty kredytu określonej w umowie, była okoliczność, o kredyt w jakiej walucie wnioskowali powodowie. We wniosku zaznaczyli oni jako walutę CHF, lecz jednocześnie określili oni, iż wnioskowana przez nich kwota kredytu w PLN wynosi 531 000 zł. To uzyskaniem takiej kwoty w złotych byli więc zainteresowani, a która to kwota miała być przeznaczona na dokończenie budowy domu w Polsce. Treści wniosku kredytowego nie sposób więc przypisać decydującego znaczenia, bowiem, co stanowi okoliczność notoryjną, kredyty z wykorzystaniem obcej waluty, w tym CHF, miały bardzo zróżnicowane konstrukcje - od stricte walutowych po indeksowane – waloryzowane do/z waluty obcej, co w każdym z tym przypadków implikowało przeliczenie oprocentowania kredytu z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR a nie WIBOR, a co stanowiło główną przyczynę popularności kredytów walutowych w CHF sensu largo. O tym zaś, jaka konstrukcja kredytu zostanie przyjęta przez strony decydowało zaś faktycznie to, produkty o jakiej treści znajdowały się w ofercie danego banku. Tu zaś w umowie jednoznacznie w pierwszych paragrafach CSU i COU wpisano, że kredyt jest udzielany w złotych. Przedmiotowy kredyt był więc jednym z wariantów kredytu złotowego, nie zaś kredytem wyrażonym w obcej walucie.

Reasumując, mając na uwadze treść powyżej przytoczonych postanowień CSU i COU uznać należało, że walutą kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe był złoty - PLN, a odniesienie się do waluty obcej – CHF jako do miernika wartości miało

jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej.

Przesądziwszy powyższą kwestię waluty kredytu jako ustaloną przez strony na PLN - złotych, konieczne było ustalenie czy analizowana umowa kredytu zgodnie z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 określa kwotę kredytu.

Przy tym wskazać należy, że zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca. (v. choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 października 2014 roku VI ACa 1721/13, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W konsekwencji Sąd uznał, iż zawarta umowa, co do zasady, odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 Pb, jako że określała kwotę (równowartość wskazanej sumy franków szwajcarskich) i walutę kredytu (PLN) (ust. 2 pkt 2). Za ważnością tego typu umów opowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt IV CSK 377/10 oraz z w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 445/14, czy wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 803/16.

W ocenie zatem Sądu dopuszczalne było zatem, co do zasady, określenie kwoty kredytu w § 1 ust. 1 CSU, a zatem zobowiązania Banku w sposób w tym postanowieniu oznaczony, to jest poprzez odwołanie się do waluty obcej jako miernika wartości stanowiącego podstawę wyliczenia kwoty kredytu w złotych.

Przedmiot umowy określony w § 1 ust. 1 CSU jako kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość sumy CHF podlegał jednakże określeniu poprzez dalsze zastosowanie postanowień COU, a dokładnie w której § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków.

W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

- 1) zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;
- 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą spreadu walutowego ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

Tożsamy mechanizm przeliczenia powielono w § 13 ust. 1 i 2 COU, zgodnie z którym w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. (ust. 1). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązujących w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku, jak stanowił ust. 3 § 13, kredytów denominowanych wypłacanych w złotych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w CSU, Bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;
- 2) niewystarczającą do realizacji celu mieszkaniowego określonego w CSU Kredytobiorca związany jest do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel.

Zgodnie z § 15 ust. 7 pkt 3 COU w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie przeliczeń kursowych.

Powodowie podnieśli, iż wskazane postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czemu przeczyła strona pozwana.

W sprawie nie było wątpliwości, iż stronami Umowy był przedsiębiorca – Bank, oraz konsumenci – powodowie oraz że wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy inkorporowanym do treści Umowy.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone

postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle treści wskazanego przepisu nie uległo wątpliwości Sądu, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz
- musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Podkreślić przy tym należy, iż ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385¹ k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385² k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13”). Istotne jest zatem przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania. Tym samym zbędne było w sprawie niniejszej ustalanie czy w istocie kurs przyjęty przez Bank w Tabeli odstawał, czy też nie odstawał od innych kursów oferowanych na rynku (czy był to „kurs rynkowy”). Istotna pozostaje w tym zakresie jedynie chwila zawarcia umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 21 grudnia 2016 r., połączone sprawy C – 154/15, C-307/15 i C-308/15 „Naranjo”, w szczególności teza 75 i 61, w której TS wyraźnie stwierdza, że abuzywne postanowienia należy uważać za nigdy nieistniejące). Przeciwnie stanowisko mogłoby bowiem doprowadzić do sytuacji, w której w zależności od momentu dokonywanej oceny, rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności tego samego wzorca umownego mogłyby być odmienne.

Nie sposób zatem podzielić stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), by znaczenie dla oceny abuzywności postanowień umowy łączącej strony miał fakt, że doszło do wypłaty określonych w stanie faktycznym kwot przez Nordea Bank Polska S.A., jak i fakt, że powodowie dokonywali spłat rat kredytu zgodnie z harmonogramem – a dokładnie pozwany i jego poprzednik prawny dokonywali ściągnięcia z rachunku powodów określonej kwoty w złotych stanowiącej

iloczyn raty ustalonej w CHF i kursu waluty sprzedaży dla CHF ustalonego przez Bank. We wskazanym wyroku Sąd Najwyższy starał się przeforsować, niezasadną zdaniem Sądu w składzie niniejszym przy uwzględnieniu powyższej argumentacji tezę, że nawet jeśli sposób przeliczeń był niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Z tożsamyh względów także zawarcie porozumienia między powodami a Nordea Bank Polska S.A. z dnia 3 października 2011 roku nie mogło mieć wpływu na ocenę abuzywności poszczególnych postanowień umowy z dnia 28 maja 2009 roku zmienionej aneksem z dnia 26 listopada 2010 roku, nie mogąc sanować niedozwolonego charakteru postanowień umownych.

Również możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. nie zmieniał fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), którą zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredyt i zgodnie z której art. 4 w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Kredytobiorca miał możliwość wyboru formy spłaty, a więc mógł wybrać spłatę w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad

przeliczenia na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. (v. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 maja 2014 r. I CSK 607/13)

Wywodzenie z przepisów tej ustawy nowelizującej art. 69 ustawy Prawo Bankowe dalej idących skutków w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w tym ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat art. 385¹ k.c., jest zatem w ocenie Sądu nieuprawnione.

Podkreślić należy również, iż nawet w wypadku braku precyzyjnego wywiedzenia przez stronę argumentacji dotyczącej abuzywności danych postanowień umownych Sąd rozpoznający sprawę winien z urzędu ocenić czy dane postanowienia umowne nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ k.c. Na obowiązek taki wyraźnie wskazuje w swoich orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - choćby w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku (C-472/11 Banif Plus Bank Zrt przeciwko CsabieCsipaiowiViktóriiCsipai, Wyrok TSUE z dnia 21 kwietnia 2016 r. C-377/14 Ernst Georg Radlinger i Helena Radlingerová v. Finwaya.s.)

Odnosząc się do kolejnych przesłanek warunkujących stwierdzenie abuzywności danego postanowienia umowy, stwierdzić należy, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. To jednocześnie postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepublikowane). Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony polega na ustaleniu czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181). (v. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). W orzecznictwie TSUE zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne

jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok TSUE z 14 marca 2013 r., C-415/11, ECLI:EU:C:2013:164, pkt 69).

Zastrzec także należy, iż oceny abuzywności poszczególnych postanowień umowy dokonuje Sąd w sprawie o świadczenie przy uwzględnieniu konkretnych postanowień umowy i okoliczności jej zawarcia, bez wpływu pozostawały zatem dla tej oceny orzeczenia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczące uznania abuzywności wzorców umownych stosowanych przez innych przedsiębiorców.

Punktem wyjścia dla analizy poszczególnych postanowień umowy kredytu przez pryzmat art. 385¹ k.c. było ustalenie jej *essentialia negotii*. Na podstawie umowy kredytu, bank zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić trudności. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze. Pojęcie to należy zatem interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Dokonując tej oceny na potrzeby niniejszego postępowania Sąd stanął na stanowisku, iż postanowieniem określającym główne świadczenie stron umowy w wypadku umów nienazwanych (a taki charakter miała umowa badana w sprawie niniejszej w momencie jej zawarcia) mają postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, i odróżnienie od umów podobnych. Taka też interpretacja przyjmowana jest w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE wydawanych na gruncie art. 4 ust 2 Dyrektywy 93/13. W szczególności kwestia ta rozważana była przez Trybunał także na gruncie sprawy kredytów rozliczanych w walucie obcej w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 („Kasler”), w którym wskazano, iż „*Za warunki*

umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.”

Zdaniem Sądu, wobec określenia kwoty świadczenia Nordea Bank Polska S.A. – kwoty kredytu w PLN poprzez odniesienie się do waluty obcej, postanowienia umowy zawarte w § 1 ust. 2 COU w zw. z § 13 ust. 2 COU dotyczące metody oznaczenia kwoty kredytu określały główne świadczenie stron. Determinowały one bowiem sposób ustalenia relacji CHF do PLN, a w konsekwencji decydowały o ustaleniu ilości złotych udostępnionych powodom, a więc o kwocie kredytu, czyli głównego świadczenia strony.

W ocenie Sądu możliwa była jednak kontrola wskazanych postanowień umownych przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c. wobec faktu, iż postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym zakresie wskazania wymaga, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, jest klauzulą niedozwoloną. Jak wskazuje się w orzecznictwie wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania postanowienia umowy, określany zasadą transparentności, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Zatem przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (v. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, CSK 1049/14)

W tym zakresie warto również przytoczyć stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowane w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (C-26/13) w

którym wskazano, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 2 COU i § 13 ust. 2 COU nie spełniają przesłanki jednoznaczności, odwołują się bowiem do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie przez jedną ze stron umowy - Bank ustalanego kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty. W efekcie skoro główne świadczenie strony pozwanej – kwota kredytu przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank nie została określona w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień umowy odnoszących się do ustalenia kwoty kredytu, a dokładnie kursu waluty pod kątem ich abuzywności.

Odmienne zaś w zakresie postanowienia zawartego w § 15 ust. 7 pkt 3 COU Sąd uznał, że postanowienia to nie określało głównych świadczeń stron, jako że odnosiło się jedynie do mechanizmu przeliczenia rat spłat kredytu z CHF na złotówki, w których kredyt ten miał być spłacany. Przy tym, choć postanowienie to dotyczyło wysokości rat kredytu i pośrednio wpływało na jego wysokość, to stanowiło w istocie zastrzeżoną klauzulę waloryzacyjną, mającą charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu w PLN w ratach ustalonych we frankach (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. I ACa 16/15 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepublikowane z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Niezależnie od powyższego uznać należało, iż postanowienie to, w zakresie odnoszącym się do zastosowania do przeliczeń kursu waluty ustalonego przez Bank do rat spłat kredytu, także nie nosiło znamion jednoznaczności. W tym zakresie aktualne pozostają więc rozważania zaprezentowane wyżej w tej materii.

W efekcie możliwa była ocena wszystkich wyżej wskazanych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności.

Kolejno Sąd uznał, że wszystkie analizowane postanowienia umowne nie były postanowieniami uzgodnionymi indywidualnie z powodami. Strona pozwana nie sprostowała w tym zakresie ciężarowi dowodowemu spoczywającemu na niej zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. Zgłoszony przez stronę pozwaną świadek zeznał w tym względzie, iż spotkał się z jednym tylko przypadkiem negocjowania OWU, a ich wynikiem były zmiany, które i tak nic nie wносиły. Nie była to przy tym sytuacja dotycząca niniejszej umowy i powodów. Nadto sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych (PLN/CHF/EURO/USD) nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż sposób ustalania kursu był indywidualnie negocjowany (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 606/17). Odnosząc się zaś do twierdzeń strony pozwanej, że powodowie mogli negocjować kurs walut, zauważyć należy, iż z żadnego postanowienia Umowy nie wynika taka możliwość. Wyciąganie wniosku, iż informacje o możliwości negocjowania kursu waluty powodowie powzięli w oparciu o § 3 ust. 3 pkt 3 porozumienia z dnia 3 października 2011 roku, stanowi zdecydowanie nadinterpretację tego zapisu. Powód zeznał zaś, że nigdy kursu nie negocjował. Istnienie więc samej potencjalnej możliwości negocjowania kursu, bez ujawnienia faktu istnienia takiej możliwości powodom, nie może skutkować przyjęciem za udowodnione, że powodowie nie negocjując kursu, dobrowolnie uznali/uzgodnili ze stroną pozwaną jego wymiar. Za przyjęciem, że powodowie w sposób indywidualny uzgodnili kurs walut określony w Tabeli Banku nie mogła także przemawiać okoliczność, że pomimo podpisania porozumienia w 2011 roku (które, jak należy rozumieć, zdaniem strony pozwanej i tak niewiele wniosło do Umowy, gdyż taka możliwość istniała już od 2009 roku) dopiero w 2015 roku zaczęli dokonywać wpłat w CHF. Zdaniem strony pozwanej, tymi faktami powodowie godzili się na kurs ustalany przez Bank, nie zadając sobie trudu poszukania korzystniejszej wymiany waluty. W ocenie Sądu, o indywidualnym uzgodnieniu umowy nie może świadczyć sam fakt jej nie kwestionowania, czy brak podejmowania prób skorygowania niekorzystnych skutków płynących z jej abuzywnych postanowień. Trwanie w umowie zawierającej postanowienia abuzywne nie może być tu poczytane za jej konwalidowanie. Także wynikająca z konstrukcji kredytu transzowość kolejnych wypłat nie może uzasadniać przyjęcia, że powodowie dokonując wyboru daty wypłaty, uzgodnili w ten sposób indywidualnie kurs waluty. Powód

zaprzeczył temu, by kurs waluty w jakikolwiek sposób mógł determinować jego decyzję o wyborze daty wypłaty kolejnej transzy. Wypłaty były zaś uzależnione od zgłoszenia zakończenia poprzedniego etapu prac i jego oceny przez pracownika Banku.

Przechodząc do analizy ostatniej z przesłanek oceny abuzywności a mianowicie tego, iż postanowienie umowne musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy wskazać należy, iż niewątpliwie kwestia ustalenia kursu waluty CHF dla określenia kwoty kredytu złotówkach stanowiącego podstawę przeliczenia kwoty oznaczonej w § 1 ust. 1 CSU w CHF pozostawiona została w wyłącznej dyspozycji Banku. Tożsame postanowienia odnosiły się do ustalenia rat kredytu na etapie jego spłaty. Nie zostało przy tym w umowie – CSU i COU - ustalone w jaki sposób i na podstawie jakich czynników czy wskaźników powód ma ustalać kurs kupna czy sprzedaży CHF, w tym czy zawierał on także jego zysk.

W efekcie powyższego, w chwili zawarcia umowy konsument nie miał możliwości oceny jak będzie kształtowała się kwota kredytu i następnie jego zobowiązanie z tytułu zawartej umowy kredytu w postaci spłat rat kredytowych. Pozostawienie tak istotnej kwestii kreującej wysokość świadczenia przyznanego powodom jak i następnie zobowiązania powodów wobec Banku, w sferze wyłącznych nieweryfikowalnych decyzji Banku, pozwalało na uznanie wskazanych postanowień za kształtujące obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez które rozumieć należy ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta. Zarazem w ocenie Sądu postanowienie to rażąco naruszało interesy powodów. Mianowicie, zdaniem Sądu, postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty CHF stanowiący podstawę określenia nie tylko wierzytelności powodów ale i ich zobowiązania, przez Bank całkowicie dowolnie, wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta, oznaczało niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej (v. również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości nie tylko wysokości własnego zobowiązania wobec powodów ale także następnie rat kredytu - spłat należnych od powodów. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Sytuacja ta różniła się przy tym od zasad jakimi żądają się transakcje dokonywane w kantorach wymiany walut. Prawdą jest, że nie spotyka się w przy próbie wymiany waluty w kantorze informacji, co do sposobu ustalania kursu walut przez

kantor. Podkreślić jednakże należy, na co zwrócił uwagę także powód, że w wypadku niezadowolenia z oferowanego przez kantor kursu można nie przystąpić do transakcji i poszukać gdzie indziej lepszego kursu. Natomiast w relacji z Bankiem, powodowie nie mieli możliwości nie zgodzenia się na kurs prezentowany w Tabeli Banku. Strony wiązała 30 letnia umowa, w której to Bank jednostronnie ustalał kurs, a konsument był ustaleniem tym związany.

Jak już przy tym wcześniej zaznaczano, nie jest dopuszczalne analizowanie zapisów umowy pod kątem, czy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta, przez pryzmat sposobu wykonywania umowy. Ocenie podlegają jedynie prawne regulacje kształtujące cały stosunek zobowiązaniowy z chwili jego powstania i potencjalnie możliwe zagrożenie dla konsumenta. Odnosząc się jednakże, niejako na marginesie głównych rozważań, do sposobu wykonywania umowy, zauważyć należy, iż zgodnie z załączonymi do akt sprawy Zarządzeniami Prezesa Banku stanowiącymi Instrukcje stosowania Tabeli kursowych w Banku, w latach 2008 – 2012 maksymalne dopuszczalne odchylenia od średnich kursów rynkowych w Tabeli kursów Nordea Bank kształtowały się w wartościach od $-/+3,30\%$ do $-/+4,50\%$. Czyli dopuszczalny przez Zarząd spread wynosił od $6,60\%$ do 9% . Brak było informacji, jaki ten spread w rzeczywistości był. Niemniej, jak wynika z zeznań świadka , w 2015 roku spread określono w pozwanym Banku na 1% . Zastanawiające w tym kontekście musi być więc, dlaczego obecnie możliwe jest funkcjonowanie Banku i obsługa kredytów przy spreadzie w wysokości 1% , a wcześniej takich ograniczeń nie było. Dla zobrazowania, chociażby bardzo ogólnie, przełożenia spreadu na świadczenia stron wskazać należy, iż nawet przyjęcie że kurs sprzedaży byłby wyższy od kursu średniego o 2% , przyjmując że powodowie spłacali raty w kwotach od $2\ 000\ \text{zł}$ do $3\ 500\ \text{zł}$ miesięcznie, to w każdym miesiącu dodatkowy dochód Banku wynosił od 40 do $70\ \text{zł}$. W skali 360 miesięcy okresu trwania umowy jest to suma od $14\ 400\ \text{zł}$ do $25\ 200\ \text{zł}$. Na pozór drobna korekta kursu wyznaczona w oparciu o szerszy spread, w skali całego okresu obowiązywania umowy, mogła więc przełożyć się na istotne, niczym nie usprawiedliwione koszty po stronie powodów. Należy przy tym pamiętać, że klauzule walutowe w przedmiotowej umowie pełniły jedynie funkcję waloryzacyjną. W żadnym miejscu umowy nie ma uzgodnień odnośnie dodatkowego zysku jaki mógłby przysługiwać Bankowi z uwagi na dokonywanie samych przeliczeń.

Reasumując, konsekwencją uznania abuzywności analizowanych wyżej postanowień zawartych § 1 ust. 2 COU, § 13 ust. 2 COU oraz § 15 ust. 7 pkt 3 COU była zasadniczo ich

bezskuteczność, co wynikało art. 385¹ § 2 k.c. stanowiącego, iż abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie.

Niemniej jednak, w okolicznościach tej konkretnej sprawy, bezskuteczność wskazanych postanowień zawartych w § 1 ust. 2 COU i § 13 ust. 2 COU powodowała, iż brak było możliwości ustalenia kwoty kredytu opisanej w § 1 ust. 1 CSU, a zatem jednego z *essentialia negotii* umowy kredytu.

W tym kontekście rozważyć należało, czy dopuszczalne jest zastąpienie przez Sąd zakwestionowanych postanowień Umowy innymi uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa i w ten sposób zbadać czy strony prawidłowo zrealizowały postanowienia Umowy, czy też zabieg taki jest wykluczony. W sytuacji, w której powodowie oponowali próbom wypełniania tak powstałej „luki” w Umowie, godząc się więc z potencjalnym ryzykiem konieczności zwrotu wszystkich uzyskanych od Banku środków, Sąd uznał, iż nie ma możliwości, by ustalić czy uiszczane kwoty mogły prowadzić do wykonania jakiegokolwiek części umowy zgodnie z jej treścią.

Na gruncie Dyrektywy 93/13 przyjmuje się generalny zakaz tzw. „redukcji utrzymującej skuteczność”. (por. wskazywane już wcześniej orzeczenie TSUE C 26/13 „Kasler”) Oznacza to, że nie jest dopuszczalne przez sąd takie zmodyfikowanie treści klauzuli uznanej za sprzeczną z kryteriami art. 3 ust. 1 Dyrektywy, tj. przepisu który do polskiego porządku prawnego został implementowany w art. 385¹ § 1 k.c. Sąd nie może zatem modelować klauzuli, pozbawiając ją cech niedopuszczalnych, dążąc do zachowania jej istoty. Zakaz ten wyprowadza się z art. 5 zd. 1 Dyrektywy, który ustanawia wymóg tzw. transparentności klauzul, ale także z wymogu zapewnienia efektywności dyrektywie jako takiej. Uznaje się bowiem, że w przypadku gdyby sąd miał możliwość tego rodzaju ingerencji w treść klauzuli, to ryzyko dla przedsiębiorcy stosowania klauzul niedopuszczalnych byłoby bardzo ograniczone, skoro w najgorszym razie jej treść zostałaby „zredukowana” przy pozostawieniu klauzuli w pozostałym zakresie. (por. F.Zoll, Klika uwag na temat tzw. zakazu redukcji utrzymującej skuteczność. Transformacje Prawa Prywatnego 1-2/2000). Szerszej analizy sposobu wykładni Dyrektywy 93/13 dokonał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt C-618/10, które warto w tym miejscu przytoczyć:

62. Jeśli chodzi o brzmienie rzeczonego art. 6 ust. 1 należy stwierdzić, po pierwsze, że pierwsza część zdania tego przepisu wprowadzie przyznaje państwom członkowskim pewien

zakres autonomii w odniesieniu do definicji systemów prawnych mających zastosowanie do nieuczciwych warunków, niemniej wyraźnie zobowiązuje do stwierdzenia, że rzeczony warunki „nie będą wiążące dla konsumenta”.

63. W tym kontekście Trybunał miał już okazję zinterpretować ten przepis w taki sposób, że do sądów krajowych stwierdzających nieuczciwy charakter warunków umownych należy wyciągnięcie wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (zob. ww. wyrok w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 58; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie *C-76/10 Pohotovost'*, dotychczas nieopublikowane w Zbiorze, pkt 62; a także ww. wyrok w sprawie *Pereničová i Perenič*, pkt 30). Jak bowiem przypomniano w pkt 40 niniejszego wyroku, chodzi o przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron.

64. Po drugie należy stwierdzić, że prawodawca Unii w drugiej części zdania art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także w jej motywie 21 wyraźnie przewidział, iż umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części” będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe „po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

65. Z brzmienia ust. 1 rzeczony art. 6 wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego.

66. Wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna struktura dyrektywy 93/13.

67. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału ta dyrektywa jako całość stanowi środek niezbędny do osiągnięcia zadań powierzonych Unii, a w szczególności podniesienia poziomu i jakości życia na całym jej obszarze (zob. ww. wyroki: w sprawie *Mostaza Claro*, pkt 37; w sprawie *Pannon GSM*, pkt 26; oraz w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 51).

68. Zatem na podstawie charakteru i znaczenia interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom znajdującym się na słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z

jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

69. W tym kontekście należy zatem stwierdzić, jak podniósł rzecznik generalny w pkt 86-88 opinii, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie *Pohotovost*, pkt 41 oraz przytoczone tam orzecznictwo), ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.

70. Z tego względu, nawet gdyby takie uprawnienie zostało przyznane sądowi krajowemu, samo nie mogłoby zagwarantować równie skutecznej ochrony konsumenta, jak ta wynikająca z niestosowania nieuczciwych warunków. Ponadto uprawnienie to nie może być też oparte na art. 8 dyrektywy 93/13, który pozostawia państwom członkowskim możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych zgodnych z prawem Unii w dziedzinie objętej ową dyrektywą w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta (zob. wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie *Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid*, Zb.Orz. s. I-4785, pkt 28, 29; a także ww. wyrok w sprawie *Pereničová i Perenič*, pkt 34).

71. Z rozważań tych wynika zatem, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można rozumieć jako umożliwiającego sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on istnienie nieuczciwego warunku w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, zmianę treści rzeczonego warunku zamiast zwykłego niestosowania go.

Powyższa argumentacja przemawiająca za zakazem wprowadzania przez sąd do postanowień Umowy treści zastępujących klauzule abuzywne, jest przez Sąd w składzie niniejszym w pełni podzielana.

Zastosowanie przez Sąd w tej sytuacji normy art. 358 § 2 k.c. w myśl którego wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna

zastrzega inaczej, czy też art. 56 k.c., art. 354 k.c. lub art. 65 § 2 k.c., wbrew woli konsumenta, doprowadzić mogłoby do zniweczenia długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, tj. zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami, co byłoby działaniem niedopuszczalnym (por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10).

W konsekwencji Sąd uznał, iż kwestionowane klauzule nie wiążą konsumenta, a wobec braku możliwości ich zastąpienia, w Umowie brak jakichkolwiek podstaw do ustalenia sposobu przeliczenia kwot wyrażonych w CHF na PLN i odwrotnie.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że umowa z dnia 28 maja 2009 roku, wobec braku określenia kwoty kredytu, jest umową nieważną - zgodnie z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe. W analizowanej sprawie abuzywność postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron implikowała całkowitą nieważność stosunku umownego. Bez określenia bowiem kwoty kredytu nie było również możliwe ustalenie wysokości zobowiązania wzajemnego powodów a pozwalającego na ustalenie wysokości należnych od nich rat kredytowych. Sąd zobligowany był przy tym nieważność umowy wziąć pod uwagę z urzędu, uwzględniając stanowisko powodów.

W związku z tym, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. roszczenie powodów o zwrot części świadczenia uiszczonego przez nich w okresie od 16 lipca 2009 roku zasługiwało na uwzględnienie. Nieważność umowy powodowała bowiem, iż świadczenie uiszczone przez powodów tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych tak w złotych jak i następnie frankach było nienależnym. Wysokość należności uiszczonych przez powoda na rzecz strony pozwanej wynika zaś z zaświadczenia wygenerowanego przez Bank (k. 60 – 62) i podsumowania tabelarycznego (k. 58) i zdecydowanie przewyższa kwotę dochodzoną niniejszym pozwem.

Wreszcie brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną, bowiem dla ustalenia terminu przedawnienia zastosowania nie mógł mieć art. 731 k.c., który reguluje wyłącznie roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego, wskazując, iż przedawniają się one z upływem lat dwóch. Roszczenia powodów nie są bowiem oparte o twierdzenia, jakoby umowa rachunku bankowego wykonywana była w sposób nienależyty. Powodowie kwestionują podstawę umowną, która stanowiła przyczynę dokonywania dalszych rozliczeń na rachunku bankowym. Nie mamy tu więc do czynienia z

nieprawidłowym wykonaniem zlecenia dotyczącego rozliczeń na rachunku bankowym, a z twierdzeniem, iż samo zlecenie było nieprawidłowe. Fakt, iż Umowa była rozliczana poprzez rachunek bankowy stanowi więc jedynie kwestię techniczną, wtórną dla głównej osi sporu. Żądanie powodów nie dotyczyło także świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry, co do całkowitej wartości) co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 118 k.c. (świadczenie w założeniu było określone co do globalnej kwoty lecz jedynie rozłożone w czasie). W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104)). Wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 k.c. powstaje z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia. (v. wyrok z dnia 11 lipca 2016 roku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I ACa 114/16) Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W przypadku świadczenia nienależnego, tym najwcześniejszym możliwym terminem jest data świadczenia.

Tym samym, wobec ustalenia, że pierwsza płatność uiszczona została przez powodów w dniu 16 lipca 2009 roku, 10-letni okres przedawnienia jeszcze nie upłynął.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd uznał przy tym, iż prawidłowo umocowany pełnomocnik powodów wezwał stronę pozwaną do zapłaty przedmiotowej kwoty pismem z dnia 17 maja 2017 roku, doręczonym dnia 24 maja 2017 roku w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma. Przy uwzględnieniu brzmienia art. 455 k.c. pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia następnego po upływie 14 dni od daty otrzymania tego pisma, co uzasadniało zasądzenie odsetek za okres od dnia 8 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów do ich majątku wspólnego kwotę 61 866,33 zł (zachodziło po stronie powodów współuczestnictwo materialne, jednolite, czynne por. wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 sierpnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt II Ca 912/15, publikowany w portalu orzeczeń), stanowiącą spełnione przez nich świadczenie nienależne.

Oddaleniu podlegało więc jedynie żądanie zasądzenia na rzecz powodów, wskazanej kwoty na zasadzie solidarności.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.), obciążając nimi w całości stronę przegrywającą spór – stronę pozwaną. Na wysokość zasądzonej w pkt 3 wyroku kwoty składała się kwota 1 000 zł uiszczona przez powodów tytułem opłaty od pozwu, pojedyncza opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł (opłatę skarbową uiszcza się od dokumentu pełnomocnictwa – tu powodowie udzielili umocowania na jednym dokumencie, zaś koszt substytucji nie stanowi kosztu niezbędnego) wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 5 400 zł (ustalanej stosownie do § 2 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), kwota 1 279,92 zł związana z dotarciem na kolejne terminy rozprawy pełnomocnika powodów ustalona w oparciu o spis kosztów (k. 351 - 359) oraz suma 519,87 zł związana z osobistym stawiennictwem powoda na wezwanie Sądu celem jego przesłuchania (art. 85 ust 1 i 2 w zw. z art. 91 u.k.s.c.). Celowość przyznania zwrotu kosztów także za przelot samolotem z Poznania do Warszawy i powrotu wynikała z faktu, iż ten środek transportu był najbardziej efektywny (z uwagi na trwające prace remontowe na trasie kolei – co oświadczył pełnomocnik na rozprawie – k. 360), a mając na uwadze taniejące ceny połączeń lotniczych, wartość ta mogłaby się okazać i tak niższa, niż koszt przejazdu samochodem. Zrezygnowanie więc z najtańszego środka przejazdu (kolei) było w tych okolicznościach uzasadnione (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 kwietnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I CZ 22/11, gdzie stwierdzono, iż wydatkiem jest również podróż pełnomocnika w celu wzięcia udziału w rozprawie. Nie znajduje obecnie uzasadnienia twierdzenie, że podróż ta powinna odbywać się przy wykorzystaniu najtańszego środka transportu).

Jednocześnie na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd obciążył – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu – stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie kwoty 600 zł, poniesioną tymczasowo z sum Skarbu Państwa w związku ze stawiennictwem na terminie rozprawy świadka (k. 289).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.